

Nasza Wspólnota

nr 189

23 lipca 2023 r.



Rektorat pw. św. Michała Archanioła w Przemyślu

ul. Bakończycka 5, 37-700 Przemyśl

tel. 507 070 550, e-mail: t.picur@libero.it

strona internetowa: michal.przemyska.pl

Msze św. i intencje: 24-30 lipca 2023 r.

24.07, poniedziałek – wsp. św. Kingi, godz. 17.00
+ Jan Potoczniak

25.07, wtorek – święto św. Jakuba Apostoła, godz. 17.00
Za Krzysztofa – z okazji imienin

26.07, środa – wsp. św. Joachima i Anny, godz. 8.00
Za Annę – z okazji imienin

27.07, czwartek, godz. 17.00
O Boże błogosławieństwo, opiekę Matki Bożej i potrzebne łaski dla dzieci

28.07, piątek, godz. 17.00
W intencji Bogu wiadomej

29.07, sobota – wsp. św. Marty, Marii i Łazarza, godz. 17.00
W intencji Bogu wiadomej

30.07, XVII niedziela zwykła, A

9.00: W intencji Bogu wiadomej (diecezja kamieniecko-podolska)

11.00: + Janina Kroczek

Ogłoszenia

◆ Serdecznie dziękuję:

- Małgorzacie Banaś i Marii Rabka – za sprzątanie, kwiaty i przygotowanie kaplicy na dzisiejszą niedzielę,

- Stanisławie Kuczkowskiej – za pracę przy rektoracie.

◆ W związku ze wspomnieniem św. Krzysztofa, patrona kierowców, obchodzonym 25 lipca, w dniu dzisiejszym po Mszach św. będzie miało miejsce błogosławieństwo pojazdów i kierowców.

◆ Dzisiaj obchodzimy także ustanowiony przez papieża Franciszka Dzień Dziadków i Osób Starszych.

◆ We wtorek, z okazji imienin bpa Krzysztofa Chudzio, pamiętajmy o nim w modlitwie.

◆ W środę Msza św. o godz. 8.00.

◆ Tylko do 30 lipca przyjmowane są zapisy na wyjazd na beatyfikację Rodziny Ulmów, która odbędzie się 10 września br. w Markowej k. Łańcuta. Organizatorzy zalecają wyjazd autokarem, gdyż umożliwi to łatwiejsze dojście na plac uroczystości. Zgłoszenia można składać w zakrystii lub telefonicznie. Zachęcam do włączenia się w tę inicjatywę.

◆ Za wszystkich Dobroczyńców modlimy się szczególnie w każdą środę, prosząc, by Bóg wynagrodził im za każdy dar potrzebnymi łaskami, opieką i błogosławieństwem dla ich rodzin.

Z dzisiejszej liturgii słowa

Panie, nie ma oprócz Ciebie boga, co ma pieczę nad wszystkim, abyś miał dowodzić, że nie osądziłeś niesprawiedliwie.

Twoja bowiem moc jest podstawą Twojej sprawiedliwości, wszechwładza Twa sprawia, że wszystko oszczędzasz. Moc swą przejawiasz wobec tych, co nie wierzą w pełnię Twojej potęgi, i karzesz zuchwalstwo tych, co ją znają. Potęgą władasz, a sądzisz łagodnie i rządzisz nami z wielką oględnością, bo do Ciebie należy moc, gdy zechcesz.

Nauczyłeś lud swój tym postępowaniem, że sprawiedliwy powinien miłować ludzi. I wlałeś synom swym wielką nadzieję, że po występkach dajesz nawrócenie.

(Mdr 12,13.16-19)

W trosce o formację

Papież FRANCISZEK „Rozeznawanie. Boży głos w sercu” (fragmenty książki)

Każdy z nas podejmuje stały wysiłek rozeznania, dzięki któremu możemy dokonywać słuszných wyborów i podejmować właściwe decyzje. Mówiąc o zasadach rozeznania duchowego, warto odwołać się do świadectwa św. Ignacego z Loyoli i momentu, który okazał się dla niego decydujący.

Ignacy przebywał w domu na rekonwalescencji po tym, jak podczas bitwy został ranny w nogę. Aby rozwiać nudę, poprosił o coś do czytania. Uwielbiał opowieści rycerskie, ale niestety w tym domu można było znaleźć jedynie żywoty świętych. Nieco niechętnie dostosował się, lecz w trakcie lektury zaczął odkrywać inny świat, świat, który go podbija i zdaje się konkurować ze światem rycerskim. Zafascynował się postaciami św. Franciszka i św. Dominika i odczuł pragnienie, by ich naśladować. Ale nie przestawał go fascynować świat rycerstwa. Odczuł w sobie tę przemienność myśli, tych dotyczących przygód rycerskich i życia świętych, które zdawały się mieć jednakową intensywność. Ignacy zaczął jednak dostrzegać także różnice. W swojej *Autobiografii* – w trzeciej osobie – pisał: „kiedy myślał o rzeczach światowych – rozumiemy, że chodzi o przygody rycerskie – doznawał w tym wielkiej przyjemności, a kiedy znużony porzucał te myśli, czuł się oschły i niezadowolony. Kiedy jednak rozmyślał o życiu świętych, nie tylko odczuwał pociechę w trakcie tych myśli, ale nawet po ich ustąpieniu pozostawał zadowolony i radosny” (nr 8) – te sprawy pozostawiały w nim trwały ślad radości.

W tym doświadczeniu możemy zauważyć przede wszystkim dwa aspekty. Pierwszym jest czas: myśli o świecie są na początku atrakcyjne, lecz potem tracą swój blask i pozostawiają pustkę, niezadowolenie, zostawiają cię z jakąś apatią. Myśli o Bogu natomiast budzą na początku opór – „tych nudnych spraw świętych nie będę czytał” – ale gdy zostaną przyjęte, przynoszą nieznaną dotąd spokój, który trwa przez długi czas. Tutaj tkwi więc drugi aspekt: etap końcowy myśli. Na początku sytuacja nie wydaje się tak klarowna. Następuje rozwój roze-

znania: na przykład rozumiemy, co jest dla nas dobre nie w sposób abstrakcyjny, ogólny, lecz na drodze naszego życia. W regułach rozeznawania, będących owocem tego fundamentalnego doświadczenia, Ignacy formułuje ważną przesłankę, która pomaga zrozumieć ten proces: „Ludziom, którzy z jednego grzechu ciężkiego wpadają w drugi grzech ciężki, nieprzyjaciel zazwyczaj ukazuje pozorne przyjemności, sprawia, że sobie wyobrażają radości i przyjemności zmysłowe, żeby ich bardziej utrwalić i umocnić w ich wadach i grzechach. W tych samych osobach duch dobry działa w przeciwny sposób, kłując i gryząc ich sumienie zgodnie z naturalną zdolnością ich rozumu do poprawnego sądu” (*Ćwiczenia duchowe*, 314).

Jeżeli w życiu przebywamy pewien odcinek drogi, stawiamy sobie pytania: dlaczego idę w tym kierunku? Czego szukam? Tam właśnie dokonuje się rozeznawanie. Ignacy, gdy ranny znalazł się w domu ojcowskim, nie myślał wcale o Bogu ani o tym, jak zreformować swoje życie. Pierwsze doświadczenie Boga zdobył, słuchając własnego serca, które pokazało mu ciekawą odwrotność: rzeczy na pierwszy rzut oka atrakcyjne pozostawiły go rozczarowanym, a w innych, mniej błyskotliwych, odczuwał pokój trwający w czasie. My też mamy takie doświadczenie. Wiele razy zaczynamy o czymś myśleć i trwamy w tym, a potem jesteśmy rozczarowani. Natomiast kiedy spełniamy jakiś uczynek miłosierdzia, robimy coś dobrego i odczuwamy trochę szczęścia, przychodzi dobra myśl i nadchodzi szczęście, radość – to nasze własne doświadczenie. On, Ignacy, ma pierwsze doświadczenie Boga, słuchając swego serca, które pokazuje mu ciekawą odwrotność. Tego musimy się nauczyć: słuchać własnego serca – aby wiedzieć, co się dzieje, jaką podjąć decyzję, dokonać oceny sytuacji, trzeba słuchać własnego serca. Słuchamy telewizji, radia, telefonu komórkowego, jesteśmy mistrzami w słuchaniu, ale pytam was: czy umiecie słuchać swojego serca? Czy zatrzymujesz się i mówisz: „Ale jak to jest z moim sercem? Czy jest zadowolone, czy jest smutne, czy czegoś szuka?”. Aby podejmować dobre decyzje, trzeba słuchać swojego serca. Dlatego Ignacy sugeruje czytanie żywotów świętych, ponieważ ukazują one w sposób opisowy i zrozumiały styl Boga w życiu ludzi, którzy tak bardzo się od nas nie różnią, bowiem święci byli ludźmi z krwi i kości, tak jak my.